

Sygn. akt VI GC 2534/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **z siedzibą w H.**

o zapłatę

I. prostuje niedokładność w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2016 roku oraz w wyroku zaocznym z dnia 04 stycznia 2017 roku w ten sposób, że w każdym przypadku po słowach „(...)” dodaje słowa „(...)”;

II. utrzymuje w mocy wyrok zaoczny z dnia 04 stycznia 2017 roku w całości;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża (...) z siedzibą w H. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 2534/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lipca 2015 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 400,52 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 23 marca 2013 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 01 listopada 2012 roku w H.w budynku przy ulicy (...) doszło do powstania szkody wskutek zalania, czego przyczyną było wadliwe zabezpieczenie dachu przed opadami atmosferycznymi w trakcie wykonywania remontu zadaszania budynku. Administrator budynku, który ubezpieczony był u pozwanego ponosi więc odpowiedzialność cywilną za następstwa zalania lokalu uszkodzonego.

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wskazał również, że jako ubezpieczyciel uszkodzonego wypłacił mu odszkodowanie w kwocie 400,52 złotych, której to kwoty obecnie dochodzi od pozwanego tytułem regresu ubezpieczeniowego.

Nakazem zapłaty z dnia 22 września 2015 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 3672/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa potwierdzając, że w dacie zdarzenia – zalania mieszkania, pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia z (...) w H. potwierdzona polisą numer (...) oraz podnosząc, że do zalania mieszkania poszkodowanego I. D. doszło podczas prac polegających na docieplaniu kominów wentylacyjnych i kanałów technologicznych w stropodachu wskutek nieodpowiedniego zabezpieczenia otworów przed opadami deszczu, do czego zobowiązany był wykonawca tych prac M. D. (1) prowadzący w tym zakresie działalność gospodarczą, wobec czego na zasadzie art. 429 k.c. ubezpieczony i pozwany nie ponoszą odpowiedzialności. Nadto, pozwany wskazał, że do umowy ubezpieczenia zawartej z (...) w H. wprowadzono franszyzę redukcyjną w wysokości 500 złotych, której zapłata leży po stronie ubezpieczonego, a roszczenie dochodzone niniejszym pozwem nie przekracza tej kwoty.

Pismem z datą prezentaty: 2015-12-01 (k. 61-62 akt) powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył wniosek o wezwanie w trybie art. 194 § 1 k.p.c. do udziału w sprawie po stronie pozwanego (...) z siedzibą w H., co też Sąd, po uzyskaniu zgody obu stron, uczynił postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 roku (k. 76 akt).

W związku z cofnięciem przez powoda pozwu wobec (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. pismem z datą prezentaty: 2015-05-17 (k. 90 akt), postanowieniem z dnia 24 czerwca 2016 roku Sąd zwolnił pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. od dalszego udziału w sprawie (k. 106-108 akt).

Wyrokiem zaocznym z dnia 04 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził od pozwanego(...)z siedzibą w H. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 400,52 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 23 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 107 złotych.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) z siedzibą w H. wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa wskazując, że nie ponosi odpowiedzialności za dochodzoną przez powoda należność wynikającą z przedmiotowej szkody, zgodnie bowiem z treścią art. 429 k.c. powierzył wykonanie prac remontowych przedsiębiorstwu, które w zakresie swojej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, nadto powód nie wykazał, że przedmiotowa szkoda wynikała z działania lub zaniechania pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 listopada 2012 roku doszło do zalania mieszkania numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...) należącego do I. D. i M. D. (2).

W dacie zdarzenia poszkodowanych I. D. i M. D. (2) oraz (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia mienia.

Poszkodowany I. D. zgłosił szkodę swojemu ubezpieczycielowi.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ustalił rozmiar powstałej szkody na kwotę 400,52 złotych.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w kwocie 400,52 złotych.

zgłoszenie szkody – k. 11-14akt, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – k. 8-10 akt, kosztorys zbiorczy – k. 15-18 akt, zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania z dobrowolnego ubezpieczenia – k. 19 akt, zeznania świadka I. D. – k. 218-219 akt

W dacie zdarzenia (...)z siedzibą w H. oraz (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia potwierdzona polisą numer (...), w której wprowadzono postanowienie m. in. o franszyzie redukcyjnej w kwocie 500 złotych w przypadku szkód zalaniowych (na jeden lokal w okresie ubezpieczenia).

polisa – w aktach szkody

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zwrócił się do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. o refundację wypłaconego odszkodowania.

Pismem z dnia 25 marca 2013 roku, doręczonym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 04 kwietnia 2013 roku, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. poinformował, że przedmiotowa szkoda nie powstała w następstwie zawinonego działania lub zaniechania ubezpieczonego oraz, że do zalania mieszkania poszkodowanego I. D. doszło podczas prac polegających na docieplaniu kominów wentylacyjnych i kanałów technologicznych w stropodachu wskutek nieodpowiedniego zabezpieczenia otworów przed opadami deszczu, do czego zobowiązany był wykonawca tych prac M. D. (1) prowadzący w tym zakresie działalność gospodarczą, a któremu prace te zostały powierzone do wykonania przez ubezpieczonego.

wydruk korespondencji e-mail – k. 20 akt, pismo – k. 23-24 akt, wezwanie przedprocesowe – k. 16 akt, pismo – k. 17 akt

Pismem z dnia 17 maja 2013 roku i z dnia 13 września 2013 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. zwrotu wypłaconego odszkodowania w kwocie 400,52 złotych, jednakże bezskutecznie.

pismo – k. 21 akt, wydruk wiadomości e-mail – k. 22 akt, pismo – k. 23 akt

Budynek mieszkalny znajdujący się przy ulicy (...) w H. znajdował się w zasobach (...) z siedzibą w H..

M. D. (1) na zlecenie (...)z siedzibą w H. wykonywał prace polegające na docieplaniu kominów wentylacyjnych i uszczelnianiu kanałów technologicznych przed przemarzaniem w stropodachu budynku przy ulicy (...) w H..

Otwory zostały zabezpieczone folią, jednakże intensywny deszcz oraz wiatr spowodował, że folia ta pod naporem wody zerwała się. Przedostająca się woda doprowadziła do zalania sufitu w kuchni lokalu na najwyższym – czwartym piętrze budynku, tj. lokalu numer (...) należącego do I. D. i M. D. (2).

zeznania świadka I. D. – k. 218-219 akt, zeznania świadka M. D. (1) – k. 220 akt,

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadka I. D. w zakresie, w jakim potwierdził on fakt zalania mieszkania, jak i fakt wykonywania prac dekarских w okresie poprzedzającym powstanie szkody, a także otrzymanie od swojego ubezpieczyciela (powoda) odszkodowanie.

Odnosząc się do zeznań świadka M. D. (1), to Sąd uznał je za wiarygodne w całości i oparł się na nich ustalając, że świadek, który w tamtym czasie prowadził działalność gospodarczą (pod firmą Firma Usługowa (...)) na zlecenie pozwanego wykonywał prace polegające na dociepleniu kanałów wentylacyjnych w budynku przy ulicy (...) w H. oraz, że zastosowane zabezpieczenie wyciętych otworów, z uwagi na intensywny deszcz, okazało się niewystarczające, gdyż woda, która gromadziła się na brezencie wpełchnęła go do środka i przez tak już niezabezpieczony otwór padający deszcz mógł spowodować zalanie mieszkania na najwyższej kondygnacji.

Sąd oddalił wniosek o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Hrubieszowie, mając na uwadze, że zgodnie z treścią art. 15 k.p.c. Sąd właściwy w chwili wniesienia pozwu pozostaje właściwy aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy jego właściwości zmieniły się w toku sprawy.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie, skutkiem czego było utrzymanie w mocy wyroku zaocznego z dnia 04 stycznia 2017 roku.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał sam fakt zaistnienia szkody w mieniu poszkodowanych I. D. i M. D. (2) oraz okoliczność wypłacenia im odszkodowania przez powoda. Niekwestionowana była także wysokość tego odszkodowania.

Kwestią sporną, a przez to wymagającą rozstrzygnięcia, była natomiast zasadność odpowiedzialności pozwanego, który wskazywał, że z uwagi na okoliczność powierzenia wykonania przedmiotowych prac podmiotowi, który w zakresie swojej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, tj. M. D. (1), odpowiedzialność pozwanego na zasadzie art. 429 k.c. została wyłączona poprzez wykazanie przesłanki egzoneracyjnej. Nadto pozwany podnosił, że powód nie wykazał, ażeby przedmiotowa szkoda wynikała z działania lub zaniechania pozwanego.

Zgodnie z treścią art. 828 § 1 k.c. z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Powyższy przepis reguluje instytucję regresu ubezpieczeniowego, tj. uprawnienia zakładu ubezpieczeń do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu z chwilą wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń nabywa w stosunku do osoby trzeciej dokładnie takie samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczającemu

Stosownie do treści z art. 61 ustawy z dnia z dnia 07 lipca 1994 roku Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 290) właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany utrzymywać obiekt budowlany w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej oraz zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powódzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Z brzmienia powyższego przepisu wynika zatem, że na pozwanym (...) z siedzibą w H., w zasobach którego znajdował się budynek położony w H. przy ulicy (...), ciążył prawny obowiązek utrzymania m. in. znajdujących się w tym budynku kanałów wentylacyjnych w należyтым stanie technicznym oraz zapewnienia bezpiecznego użytkowania obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury.

Źródło odpowiedzialności odszkodowawczej stanowił w niniejszej sprawie czyn niedozwolony, przy czym przesłanki tej odpowiedzialności określone zostały w art. 415 k.c. i są to: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy (czynu bezprawnego) oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego (E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 415 k.c., Legalis, oraz K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 415 k.c., Legalis), czyli w niniejszej sprawie – powoda.

Zakres odpowiedzialności za powstałą szkodę określa zaś art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie nadto z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W postępowaniu cywilnym reguła ta została potwierdzona w treści art. 232 k.p.c., zgodnie z którym

strony są obowiązane wskazywać dowody dla potwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przytoczone regulacje oznaczają, że ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na twierdzącym, a nie na przeczącym. Rzeczą Sądu nie jest dokonywanie jakichkolwiek czynności mających na celu uzupełnienie lub wyjaśnienie twierdzeń stron i wykrycie środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie może też z urzędu prowadzić dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z powyższego wynika, iż wobec stanowiska pozwanego przeczącego faktom, na których oparto roszczenie – to powód powinien w sposób aktywny dążyć do wykazania za pomocą odpowiednich środków dowodowych, iż dochodzone przez niego roszczenia rzeczywiście się mu należą i dochodzonej przez siebie wysokości.

W realiach niniejszej sprawy zatem, stosownie do treści art. 6 k.c., to na powodzie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. spoczywał więc ciężar udowodnienia winy M. D. (1) w powstaniu szkody wskazanej w pozwie, jako, że pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność. W ocenie Sądu powód w tym zakresie sprostał ciężarowi dowodowemu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał bowiem na ustalenie, że przyczyną zalania mieszkania numer (...) położonego w H. przy ulicy (...) było nieodpowiednie zabezpieczenie otworów wentylacyjnych przed opadami deszczu, jak wskazał bowiem sam świadek M. D. (1) – wykonawca prac dociepleniowych – wprawdzie otwory zostały zabezpieczone brezentem, który był przymocowany ceglami, ale z uwagi na intensywny deszcz, okazało się to niewystarczające, gdyż woda, która gromadziła się na brezencie wpełzła go do środka i przez tak już niezabezpieczony otwór padający deszcz mógł się przedostawać i powodować zalanie mieszkania na najwyższej kondygnacji budynku. Wskazać przy tym należy, że do szkody doszło jesienią, a zatem intensywne opady deszczu w tej porze roku nie mogły w żadnej mierze stanowić anomalii pogodowej i być okolicznością, której nie można by było przewidzieć, a przez to wykonać odpowiedniego, także do warunków pogodowych, zabezpieczenia.

Uznać zatem należało, że bezpośrednią przyczyną zalania mieszkania numer (...) należącego do M. D. (2) i I. D. było wadliwe wykonanie zabezpieczenia prac remontowych kanałów wentylacyjnych, których obowiązek utrzymania w należyтым stanie spoczywał na pozwanej spółdzielni.

Kwestionując swoją odpowiedzialność pozwany wskazywał, że z uwagi na okoliczność powierzenia wykonania powyższych prac podmiotowi, który w zakresie swojej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, odpowiedzialność pozwanego na zasadzie art. 429 k.c. została wyłączona poprzez wykazanie przesłanki egzoneracyjnej.

Zgodnie z treścią art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Odnosząc się do przesłanki winy w wyborze, jest ona objęta domniemaniem wzruszalnym, a ciężar dowodu braku winy spoczywa na powierzającym. W celu uwolnienia się od odpowiedzialności powierzający powinien zatem wykazać, że wybór był prawidłowy i że zostały zachowane wymagane mierniki staranności, bądź że czynność została powierzona osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Są to bowiem dwie niezależne od siebie okoliczności ekskulpujące.

Wyłączenia swojej odpowiedzialności pozwany (...) z siedzibą w H. upatrywał w powierzeniu prac związanych z dociepleniem kanałów wentylacyjnych M. D. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Firma Usługowa (...), która to okoliczność została potwierdzona przez świadka M. D. (1). Sama jednakże okoliczność zlecenia innemu podmiotowi prac remontowych nie oznacza jeszcze, że zaistniała przesłanka egzoneracyjna. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie pozwany nie zdołał wykazać, że nie ponosi winy w wyborze albo, że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Na powyższe okoliczności pozwany nie przedłożył bowiem żadnego dowodu wskazującego na zakres świadczonych usług przez przedsiębiorstwo (...) oraz, że były to czynności, którymi M. D. (1) trudnił się zawodowo.

Ustawodawca w art. 429 k.c. umożliwił zwolnienie się powierzającego od odpowiedzialności m. in. właśnie poprzez wykazanie, że określona czynność, przy wykonywaniu której doszło do wyrządzenia szkody, została powierzona profesjonalistcie, a więc „osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności”. Chodzi w tym przypadku o jakąkolwiek osobę prawną, fizyczną czy jednostkę organizacyjną, prowadzącą zawodowo działalność określonego rodzaju, nawet jeżeli nie ma ona charakteru działalności gospodarczej. Dla zwolnienia osoby zlecającej wykonanie czynności z odpowiedzialności istotne są zatem dwa fakty: zawodowy charakter działalności wykonawcy oraz przynależenie zleconej czynności do zakresu tej działalności. Żadnej z tych okoliczności pozwany nie wykazał, przy czym zważyć należy, że fakt nie przedstawienia wypisu z ewidencji działalności gospodarczej nie stanowi przeszkody do uznania, że dana osoba w zakresie swej działalności zawodowej zajmuje się świadczeniem usług. O tym bowiem czy określona działalność ma charakter zawodowy nie decyduje to, czy jest ona wskazana w zakresie działalności ujawnionym w ewidencji, lecz takie kryteria jak prowadzenie danej działalności w sposób stały, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, co z kolei oznacza założenie efektywności lub wydajności, prowadzenie na własny rachunek oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 923/15).

W konsekwencji należało uznać, że pozwany (...)z siedzibą w H. nie zdołała wykazać przesłanki wyłączającej jej odpowiedzialność za szkodę z tytułu zalania mieszkania poszkodowanego, do czego doszło w wyniku niewłaściwego zabezpieczenia kanałów wentylacyjnych docieplanych przez działającego na zlecenie pozwanego M. D. (1), wobec czego Sąd na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 429 k.c. w zw. z art. 347 k.p.c. Sąd utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 04 stycznia 2017 roku.

Zgodnie z treścią przepisu art. 350 § 1 k.p.c. Sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. Mając to na uwadze, Sąd w punkcie I wyroku sprostował niedokładność w treści postanowienia z dnia 20 kwietnia 2016 roku oraz w treści wyroku zaocznego z dnia 04 stycznia 2017 roku poprzez ujawnienie pełnej nazwy pozwanego zgodnej z wpisem w Krajowym Rejestrze Sądowym, tj. poprzez dodanie słów: „im. S. S.”.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w wyroku z dnia 04 stycznia 2017 roku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego jako strony przegrywającej proces na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 107 złotych. W pozostałym zaś zakresie, tj. kosztami sprzeciwu od wyroku zaocznego, stosownie do treści art. 348 k.p.c., Sąd obciążył pozwanego uznając je za uiszczone (punkt III wyroku z dnia 20 grudnia 2017 roku).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 12 stycznia 2018 roku